Poczta opłacona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI
WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 14 marca 1930 roku. 247.

Treść numeru:

-----oooo0oooo-----

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t u v o s Ż i n i o s" o p r z y c z y n a c h p o r o z u m i e n i a p o l s k o - n i e m i e c k i e g o .

"Lietuvos Żinios" Nr.58 z dn.12.III.1930 r.Art.p.t."Porozumienie niemiecko-polskie". Streszczenie:

Kwestja kurytarza stanowi dla Niemiec ranę, do której nie mogą się one przyzwyczaić. Niektóre polityczne czynniki niemieckie postanowiły wciągnąć Polskę do wojny celnej i w drodze presyj finansowych zmusić ją do wyrzeczenia się kurytarza. Wojna ta trwa już piąty rok. Gospodarcze i finansowe położenie Polskie przez ten czas znacznie ucierpiało, wszelako cel Niemców nie został osiągnięty. Przeciwnie, odporność Polski zwiększa się. Buduje ona nowy port w Gdyni, nowe koleje, rozwija nowe warunki przemysłu i t.d. W opinji niemieckiej zaczęło przeważać przekonanie, że wojna celna przynosi więcej szkody, niż korzyści, szczególnie, gdy się weźmie pod uwagę, iż przemysł niemiecki wymaga rynku, ciężkie zaś położenie Rosji wszystkie nadzieje na jej rynki redukuje do minimum.

W Hadze Niemcy zmuszone były wyrzec się militarnej walki z Polską. Wyrzekły się one jednocześnie walki finansowej. Porozumienie to, znane pod postacią umowy likwidacyjnej, ustala, iż Niemcy i Polska wyrzekają się wzajemnych pretensyj. Według obliczeń Niemiec, Polska zyskuje na tem około półtora miljarda marek. Według obliczeń Polski, pozbywa się ona ciężaru, równego jej obecnym długom państwowym. Rzecz naturalna, że wpłynie to dodatnio na kredyt polski. Co najważniejsze, jednak, Niemcy wyrzekają się środków presji finansowej. Z tego powodu walka o kurytarz niewątpliwie ulegnie zawieszeniu.

Ścisły związek z umową likwidacyjną ma umowa handlowa. Przy likwidowaniu przeszłości, należy zakończyć i wojnę celną. W najbliższym czasie kwestja ta również się wyjaśni.

Mając to wszystko na uwadze, należy powiedzieć, iż tendencja porozumienia powstała z przekonania, iż dotychczasowa walka jest szkodliwa dla obu stron, jak też i z konieczności przystosowania się do tendencyj rozwoju politycznego Europy. A więc porozumienie niemiecko-polskie jest naturalnem następstwem wytworzonego położenia.-

W k o ł a c h d y p l o m a t y c z n y c h -. Nadzwyczajny poseł niemiecki i pełnomocny minister w Litwie, p.Moraht, wyjechał na parę dni z Kowna. Obowiązki jego pełni tymczasowo, jako chargé d'affaires, radca przedstawicielstwa, dr. Bayur.

Przedstawiciel handlowy Związku Sowieckiego, Angorskij, wyjechał w sprawach służbowych do Berlina.-

W tych dniach przybędzie do Kowna nowy przedstawiciel sowieckiej ajencji telegraficznej TASS, Georgijewskij.-

Z a p r o s z e n i e L i t w y n a o l i m p j a d ę s p o r t o w ą . Litewska liga sportowa otrzymała od międzynarodowego komitetu sportu zaproszenie na udział w światowej olimpjadzie sportowej, która się rozpocznie w czerwcu w Kalifornji.-

Z a p r o s z e n i e L i t w y n a m i ę d z y n a r o d o w y k o n g r e s . W lipcu 1931 roku w Holandji odbędzie się szósty międzynarodowy kongres kontroli nasion, na który zaproszono również Litwę. W kołach zainteresowanych poruszono kwestję, aby w skład delegacji litewskiej na pomieniony kongres weszło przynajmniej po jednym przedstawicielu od Ministerstwa Rolnictwa, Izby Rolniczej i Akademji w Datnowie.-

[illegible]

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

Prasa kowieńska o monopolu zapałczanym.

"Idische Stimme" w ostatnim numerze, zastanawiając się nad kwestją wprowadzenia monopolu zapałczanego, pisze:

Należy przypuszczać, iż rząd nie czyni tego w związku z tem, jak niektórzy mówią, że produkcja zapałek znajduje się w rękach żydowskich. Należy przypuszczać, iż rządowi chodzi jedynie o wzmocnienie swego stanowiska względem szwedzkiego trustu zapałczanego, z którym rokowania niezawodnie zostaną wznowione. Gdy trust zapałczany będzie miał jako kontrahenta jedynie państwo, wypadnie mu poczynić większe ustępstwa. Jakkolwiek się jednak przedstawia sprawa wprowadzenia monopolu zapałczanego, państwo zawsze musi mieć na względzie, iż wolność gospodarcze ludności w żadnym wypadku nie powinna być ograniczona. Biurokratyzacja działalności gospodarczej jest zawsze niebezpieczeństwem dla swobodnego ekonomicznego rozwoju kraju.-

"Lietuvos Aidas" Nr. 57 z dn.11.III.1930 r. Art.p.t. "W sprawie monopolu". Streszczenie:

Monopole są dwojakiego rodzaju: państwowe lub prywatne, przyczem te ostatnie wyrażają się w formie karteLów lub syndykatów. Zła strona monopolów polega na tem, iż wszelki monopol usuwa wolną konkurencję i uzależnia konsumentów od producentów. Mimo to, monopole są nieodzownem zjawiskiem w życiu państwowem. Np. takie monopole państwowe, jak poczta, telegraf, telefon, niepodobna byłoby uruchomić inaczej, jak w formie monopolu. Jeśli porównać monopol państwowy z monopolem prywatnym, to wszelkie dane przemawiają za tym pierwszym. Państwu bowiem niezależy conajmniej na eksploatacji obywateli, ponieważ samo na tem ucierpiałoby. Z drugiej strony, zysk z takiego monopolu wpływa do skarbu państwowego, czyli społeczeństwo odnosi z tego korzyść, podczas gdy przy monopolu prywatnym nie ma ona bezpośrednio żadnego użytku. Naturalnie, zmonopolizowanie wszelkich dziedzin przemysłu, jako też zmonopolizowanie handlu, rolnictwa i t.d., jak to się dzieje w Rosji sowieckiej, byłoby wprost szkodliwe dla kraju.

Co do projektów wprowadzenia monopolu zapałczanego, po wódce byłby to drugi monopol państwowy na Litwie. Zresztą, nie nosi on charakteru całkowitego, ponieważ państwo zamierza zmonopolizować jedynie hurtowny handel zapałczany. Ponieważ fabrykanci zapałczani w Litwie mają swój syndykat, więc faktycznie monopol w tej dziedzinie już istnieje. Państwo, monopolizując handel gurtowny, pretendowałoby jedynie na część zysków, która trafiała w ręce fabrykantów lub hurtowników. Litwa nie stanowi tu wyjątku, gdyż cały szereg krajów, jak Francja, Hiszpanja, Portugalja, Rumunja, Włochy i inne, już oddawna mają u siebie monopol zapałczany.-

Nowe rozporządzenie Ministra Skarbu. Z rozporządzenia Ministra Skarbu zostaje zezwolony wywóz jaj bez cła przez komorę celną w Abelach, jeśli odpowiadają one stawianym wymaganiom co do gatunku, jakości, opakowania i t.d.-

Liczba protestowanych weksli w roku ubiegłym. W ubiegłym roku liczba protestowanych weksli osiągnęła poziom rekordowy. Zanotowano mianowicie 144.328 weksli na sumę 49.024,13 lt. W roku 1927 liczba protestowanych weksli wyniosła 85.619, na sumę 32.230.191 lt., zaś w roku 1928 - 102.061 na sumę 34.435.7?8 lt.-

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ.

"Lietuvos Žinios" o sejmie wileńskim z 1905 roku.

"Lietuvos Žinios"Nr.57 z dn.11.III.1930 r.Art.p.t."Rocznica sejmu wileńskiego". Streszczenie:

Ani w prasie ani w społeczeństwie nic nie słychać o tem, iż w roku bieżącym upływa równo 25 lat od historycznych dni 1905 roku, gdy wielki sejm wileński dał mocne podstawy dążeniom Litwy ku wolności i niepodległości.

Od czasu sejmu wileńskiego rozpoczęła się w Litwie nowa era i jej twórcami byli nie książęta i wszelkiego rodzaju "jaśnie panowie", lecz lud i inteligencja demokratyczna... Hasła sejmu wileńskiego były tym sztandarem, który zespolił wszystkie naprawdę żywotne siły Litwy w odbudowie państwa, ongiś pogrzebanego przez książąt i szlachtę. Dziś część ludzi rzekomo światłych widocznie o tem zapomniała. Znamienne i godne podkreślenia zjawisko. Szperamy po archiwach historycznych wątpliwej wartości, a nie widzimy żywej historji narodu, nie widzimy prawdy historycznej 1905-go roku, która już się ucieliła w latach 1918 - 1920. Niestety, modnem dziś jest u nas spoglądanie na daleką przeszłość historyczną, na czasy Gedymina i naśladowanie ich.

Najlepiej i najwłaściwiej uczcimy jubileusz sejmu wileńskiego, jeżeli wytężymy wszystkie siły, by jaknajprędzej odbudować ustrój wolności i demokracji w Litwie.-

Sprawy komunistyczne. W dniu 6 b.m. sesja sądu wojennego w Poniewieżu rozważała sprawę żołnierzy 4 pułku piechoty: Eljaszewicza, Krauza, Skórki, Fencykowicza i Kaca, oskarżonych o należenie do partji komunistycznej i rozpowszechnianie literatury wywrotowej. Wszyscy zostali uniewinnieni za wyjątkiem Fencikowicza, którego skazano na 3 lat ciężkiego więzienia. Tegoż dnia rozpatrywano drugą sprawę komunistyczną, w której dwóch oskarżonych uniewinniono. Dnia 8-go b.m. rozpatrywano sprawę Raszkiewicza, oskarżonego o należenie do partji komunistycznej. Został on skazany na dwa lata więzienia. W dniu 10 b.m. rozpoczęła się głośna sprawa związku komunistycznej młodzieży poniewieskiego rejonu. Na ławie oskarżonych figuruje 37 osób. Powołano 82 świadków. Sprawa potrwa pięć dni.-

Zatwierdzenie budżetu państwa na rok 1930. Prezydent Smetona podpisał budżet państwowy na 1930 rok.-

Rozszerzenie Rady Państwa. W krótkim czasie mają być zamianowani jeszcze dwaj członkowie Rady Państwa.-

Wykrycie afery szpiegowskiej. ELTA podaje, iż w Kownie został aresztowany pracownik związku szaulisów, Stefan Wilkicki, który szpiegował na rzecz Polski. Materjał obciążający wyraźnie dowiódł jego winy. Został również aresztowany porucznik pułku huzarów, Józef Kowalewski, który miał utrzymywać stosunki z Wilkickim. Według komunikatu, innych aresztowań narazie nie było.-

Zjazd weterynarzy. W dniach 14, 15 i 16 marca w Kownie odbędzie się ogólny zjazd członków związku lekarzy weterynarji.

Dymisja dyrektora departamentu ochrony obywatelskiej. Dyrektor departamentu ochrony obywatelskiej, Statkiewicz, podał się do dymisji. Na jego miejsce zostanie mianowany referent Rady Państwa, Janowakas.-

IV.-V. ŻYCIE POLAKOW I INNYCH MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.

Doroczne zebranie wiłkomierskiego Polskiego Towarzystwa Drobnego Kredytu.

W dniu 3 marca w Wiłkomierzu odbyło się przy udziale 80 członków doroczne zebranie Polskiego Towarzystwa Drobnego Kredytu. Na zebraniu wykreślono 93 członków, następnie prezes Rady Towarzystwa, p.Narkiewicz, złożył sprawozdanie za rok ubiegły, dając jednocześnie krótki przegląd porównawczy rozwoju Towarzystwa od chwili jego powstania, t.j. od czerwca 1927 roku. Ze sprawozdania wynika, iż Towarzystwo w 1929 roku liczyło 625 członków, kapitał udziałowy wynosił 39.470 lt., ilość wkładów - 205.886 lt.; pożyczek wydano 338.000 lt. Za rok ubiegły Towarzystwo miało czystego zysku 9.640 lt. W latach ubiegłych zysk ten był większy, co się tłumaczy tem, iż w roku sprawozdawczym w porównaniu do ubiegłych, zmniejszono pobierany od pożyczek procent o 2, utrzymując narazie na dawnej wysokości procent płacony od wkładek. Rada i zarząd Towarzystwa jednomyślnie uznały, że czas obecny nie jest odpowiedni do gromadzenia funduszów i utrzymywania dużych zysków z operacyj finansowych Towarzystwa, a głównem zadaniem winno być dostarczanie swym członkom możliwie taniego i na dogodnych warunkach kredytu.

Zarząd był czynnym w roku sprawozdawczym trzy razy tygodniowo, rada odbyła trzynaście posiedzeń, komisja rewizyjna dokonała rewizji ksiąg i kasy towarzystwa, delegaci w zjeździe kooperatyw udziału nie brali, ponieważ Towarzystwo nazjazd zaproszenia nie otrzymało. Stan obecny interesów Towarzystwa pozwala mieć nadzieję, że i w roku bieżącym procent pobieranych pożyczek będzie mógł być nieco zmniejszony.

Po wysłuchaniu sprawozdania rady, odczytano projekt podziału zysków, który się przedstawiał następująco: na kapitał zapasowy przeznaczono 2.500 lt., rezerwowy - 553 lt., fundusz budowy własnego domu - 4.301 lt., dywidendy 6 % - 1.660 lt., tantjemy dla zarządu pracowników Towarzystwa - 3.050 lt. i wynagrodzenia komisji rewizyjnej - 75 lt. Jednogłośnie przyjęto również preliminarz budżetowy na rok 1930 w sumie 23.275 lt., poczem dokonano wyborów rady, zarządu i komisji rewizyjnej. Za przykładem lat ubiegłych zebranie przelało na zarząd i radę niektóre swe prawa, których wykonywanie przez ogólne zebranie, wobec szybko wzrastających operacyj towarzystwa, mogłoby hamować jego normalny rozwój. Zebranie, dla udogodnienia spłaty pożyczek ,zaciągniętych w T-wie przez osoby, które musiały wystąpić z powodu należenia do innego T-wa drobnego kredytu, upoważniło zarząd do ściągania od nich należności ratami, z tem jednak, że całkowita likwidacja ich długów dokonaną zostanie do 31 grudnia 1930 roku.-

Rugowanie języka polskiego. W poniewieżu została poświęcona katedra, przyczem po pdświęceniu jej prałat Grażis ogłosił wszystkim, że żadnych nieszporów w godzinach popołudniowych w dni świąteczne, a tem samem i śpiewów polskich, jak to bywało dotychczas w kościele św.Stanisława, w katedrze nie będzie."Dzień Kowieński", podając tę wiadomość, dodaje następującą uwagę: "Nawet te okruchy, któremi były jedyne dodatkowe nabożeństwa polskie, jakie nam pozostawiono w drodze łaski po 1921 roku, gdy zostały wykasowane i ewangelje i suplikacje i kazanie po polsku - dziś w dniu poświęcenia katedry zostały ze spisu nabożeństw wykreślone i nadzieje nasze, że ostatecznie jest jakaś sprawiedliwość choć w kościele wobec Boga, okazały się płonnemi i pogrzebanemi podmurami świątyni, której fundamenta i mury swoim groszem wznieśliśmy".-